

Kuban, Jak gdyby nic

Trzaskam znów drzwiami
Za późno by martwić się
Rytm już krokami wygrywa mi
Tańczyć chcę
Problemy trapić mam jutro
Dziś zamknij się
Jak panicznie trzeźwo
Choć ostatni dzień

Chcę zapomnieć o wszystkim więc
Dolewam /5x
I tłumaczę jak każdy się wiesz:
To nie tak /3x
/2x

Od zawsze rzucać mi wszystko przychodzi najłatwiej
Stale mnie dziwi ta gra
Akcje w których są inni popchnięci pod bramkę
Są dla mnie jak poranny kac
Racje czy mają oni czy ja – to nie ważne
Finał nas czeka ten sam
I to właśnie kto cię pamięta buduje twą rangę
Kiedy pochłonie cię piach

Zapytania znak
Rujnuję siebie czy ją czy już nas
Jakie nas
Telefony od ciebie na off nie ma Nas
Odpowiedzialność
Ktoś mnie rozbroi jak to powie na głos
No wydzwaniałem jak ją z koleżanką
Naszła ochota by pochłonać miasto
Tak czy nie?
Bo znasz chore jazdy, wiem
Może jutro już tak pogadajmy weź
Dziś będę na bank jako party cieć
Ale jutro przytaknę do antytez

Walczę z myślami
Czy ćpać chcę, jak gdyby nic
Mam jazdę na bani
Znów w taksie jak gdyby nic
/2x

Chcę zapomnieć o wszystkim więc
Dolewam /4x
I tłumaczę jak każdy się wiesz:
To nie tak /4x
/2x

Zawsze znajdę jakąś wymówkę
Przykładowo: rap
Raz unosi, raz spycha do dna
Im hamulce bardziej wysiadają
To tym mocniej kładę nogę na gaz
To nawet trochę mnie bawi
Brak mi chęci by się trochę naprawić
Czuje się jak młody chłopiec na fali
Ciekawe jak wyglądam okiem swoich ziomali
No tak ziomale jak zwykle są ważniejsi
Lubię płatać figle kiedy zrzędzi
Żyję tym cyrkiem
A ty nie śpisz
Jak gdyby nic przyjdę, ale nie krzycz

Przyjdę, ale nie krzycz
Jak gdyby nic przyjdę, ale nie krzycz
Przyjdę, ale nie krzycz
Jak gdyby nic przyjdę, ale nie krzycz

Walczę z myślami
Czy ćpać chcę, jak gdyby nic
Mam jazdę na bani
Znów w taksie jak gdyby nic
/2x

Chcę zapomnieć o wszystkim więc
Dolewam /4x
I tłumacze jak każdy się wiesz:
To nie tak /4x
/2x